

PROTOKÓŁ nr 18/25
z posiedzenia Komisji ds. Społecznych, odbytego
w dniu 5 grudnia 2025 r. w godz. od 8³⁵ do 9⁵⁰

Członkowie Komisji obecni na posiedzeniu:

- 1) Andrzej Plata - Przewodniczący
- 2) Renata Dąbrowska
- 3) Marzenna Osowicka
- 4) Mateusz Wróblewski
- 5) Magdalena Kamińska
- 6) Kamil Trzebiatowski

Członkowie Komisji nieobecni na posiedzeniu:

- 1) Marcin Gruchała
- 2) Maciej Polasik

Spoza komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

- 1) Kamil Kaczmarek - Radny Rady Miejskiej
- 2) Agnieszka Lewińska - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Chojnicach
- 3) Agnieszka Kortas-Koczur - Dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach
- 4) Anna Kruk - Pracownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chojnicach

Komisja składa się z 8 członków, 2 członków komisji nieobecnych, po stwierdzeniu quorum komisja jest władna do podejmowania prawomocnych opinii i wniosków.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji ds. Społecznych – Pan Andrzej Plata, który stwierdził quorum, powitał członków komisji oraz wszystkich zebranych.

Przewodniczący Andrzej Plata – szanowni państwo, na samym początku moja prośba jest taka, abyśmy troszkę tutaj... Bo porządek obrad jest niezmienny, czyli mamy:

- 1) Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego,
- 2) Rozpatrywanie spraw bieżących.

Chciałbym bardzo Państwa prosić, abyście wyrazili zgodę, żebyśmy troszkę zeszli ze szlaku. Mamy taką ważną informację z panią Anią do przekazania, odnośnie wojewódzkiego pomorskiego dnia przeciwdziałania przemocy względem kobiet. Tak że, czy państwo wyrażają zgodę?

– **Radna Marzenna Osowicka** – tak.

Przewodniczący Andrzej Plata – bardzo proszę, oddaję głos pani Annie Kruk.

– **Pani Anna Kruk** – dzień dobry, ja tutaj jakby z inicjatywy pana dyrektora, chciałabym zaprosić państwa do obchodów Pomorskiego Tygodnia Białej Wstążki. W tym roku jest obchodzony VI Pomorski Tydzień Białej Wstążki, w naszym województwie jest on obchodzony w terminie od 1 do 7 grudnia. Inicjatywa została rozpoczęta przez mężczyzn w Kanadzie w 1991 roku, którzy postanowili uczcić pamięć czternastu studentek zamordowanych 6 grudnia 1989 roku w budynku Politechniki w Montrealu przez dwudziestopięcioletniego mężczyznę. Ten mężczyzna dokonał tak drastycznego czynu, ponieważ uważał, że kobiety nie powinny studiować nauk ścisłych, technicznych. I w związku z tym od tego czasu już ponad 60 krajów włącza się do tej akcji. Dlatego zapraszam państwa, szczególnie mężczyzn, do przypięcia białej wstążki, jako symbol przeciwdziałania przemocy wobec kobiet.

Przewodniczący Andrzej Plata – oczywiście nie zmuszamy do niczego państwa, aby nie ucierpiały kreacje, bluzki, marynarki, koszule, swetry.

- **Pani Anna Kruk** – ja jeszcze tylko może przy tej okazji dodam, zrobię taką chwilową reklamę. Punkt Interwencji Kryzysowej przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, którego koordynatorem jestem ja, koordynuję powiatowy program przeciwdziałania przemocy domowej. W ramach tego programu współpracuję z zespołami interdyscyplinarnymi do spraw przeciwdziałania przemocy domowej na terenie naszego powiatu oraz prowadzimy zajęcia korekcyjno-edukacyjne dla sprawców przemocy domowej. W ramach tego programu, również z inicjatywy szkół, prowadzimy akcje edukacyjne, zajęcia edukacyjne, szczególnie w zakresie takim – jak szukać pomocy, gdzie można szukać tej pomocy, jakie sygnały świadczą o przemocy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Plata – czy ktoś z państwa ma może jakieś pytania do pani Anny, odnośnie omawianego tematu? Pani Marzenna Osowicka, proszę.

- **Radna Marzenna Osowicka** – na czym polegają właśnie te działania, przede wszystkim pomocowe? Jaka jest skala tej przemocy w Chojnicach zarejestrowana? W ilu przypadkach państwo interweniowaliście, pomogliście? Jak to się przedstawia?
- **Pani Anna Kruk** – głównie odbywa się to tak, że było kilka takich przypadków, że zgłaszały się osoby z informacjami, jakby opowiadając swoją sytuację, która wskazywała na przemoc domową. Ja, jako pracownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, na stanowisku referenta, w myśl ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej nie mam takich uprawnień, aby zakładać „Niebieską Kartę”. Ustawa dokładnie precyzuje jakie osoby, na jakich stanowiskach, mogą zakładać „Niebieskie Karty”, to są m.in. pracownicy socjalni, pedagodzy w szkole, specjaliści, policjanci, dzielnicowi, pracownicy socjalni. Ale w związku z tym, że wchodzę w skład zespołów interdyscyplinarnych w gminie Chojnice, w mieście Chojnicach, również w Brusach, ta współpraca się bardzo dobrze układa. Bo kiedy zgłasza się do mnie taka osoba, ja tę osobę kieruję do odpowiedniego zespołu interdyscyplinarnego, już nawiązując kontakt z zespołem, wskazując, że taka osoba się zgłosi. Raz była nawet taka sytuacja, że zgłosiła się starsza pani, która miała problemy z poruszaniem się, więc został uruchomiony zespół, pracownik socjalny, który ma możliwości wchodzenia w środowisko. I wszedł w środowisko, no umożliwiając uzyskanie pani pomocy, przez to, że sama z powodu niepełnosprawności ruchowej nie mogła się zgłosić do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Myślę, że dużo to daje, że stanowią, no dzięki tutaj porozumieniu pana dyrektora z zespołami, że jestem członkiem tych zespołów, że w związku z tym jest rzeczywiście zachowana ta interdyscyplinarność i ta współpraca zespołowa. Zresztą, tu z panią Agnieszką stanowimy ten zespół, wymieniamy się tutaj informacjami, pomocą.
- **Radna Marzenna Osowicka** – czyli wasza rola, to przede wszystkim informowanie odpowiednich służb, tak?
- **Pani Anna Kruk** – nasza rola, to jest takie właściwie to pierwsze zaopiekowanie. Bo jak do nas już przychodzi osoba w kryzysie, to znaczy, że ona już nabrała takiej odwagi, żeby komuś o tym powiedzieć. I to jest bardzo ważne, aby w tym pierwszym momencie, kiedy ta osoba nabrała tej odwagi, takiej, żeby coś zrobić z problemem, jej z tym nie zostawić samej, żeby dać jej to poczucie bezpieczeństwa i wskazać, że są możliwości, aby ona nie została z tym sama. To jest bardzo ważne, aby w tym pierwszym momencie nie zignorować jej problemu, bo ona wtedy, jakby może się wycofać i się wycofa, i pozostanie z tym sama. Więc my staramy się w ramach współpracy skierować osoby do odpowiedniej instytucji. Więc to jest ważne też, żeby te nasze kontakty były bardzo szerokie, bo wtedy wiemy, w jaki sposób i gdzie możemy tę osobę skierować, a tamto miejsce już na taką osobę czeka. Temat przemocy domowej jest takim tematem dosyć rozwijającym się. Dużo się dzieje w tym zakresie. Dużo się mówi, aby

osoby, które są uwikłane w przemoc, a zazwyczaj te sprawy się dzieją latami, za zamkniętymi drzwiami, aby te osoby nabierały odwagi, bo dopóki gdzieś komuś o tym nie powiedzą, to cały czas będą w tym samym. Ja nie chciałabym, jakby tutaj zabierać tej roli, bo największą rolę w przeciwdziałaniu przemocy domowej, no ta najcięższa praca też należy do grup diagnostyczno-pomocowych, które już bezpośrednio pracują, zarówno z osobami stosującymi przemoc i osobami doznającymi przemocy. My, jako zespół, właściwie można powiedzieć, stanowimy taką formalność. W myśl ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej, mamy zapisy, jakie zadania należą do zespołu, a tak naprawdę ta najtrudniejsza praca należy do grup diagnostyczno-pomocowych, do pracowników socjalnych, do dzielnicowych i do jeszcze innych specjalistów, którzy mogą być powoływani do tych grup, do pani Agnieszki, która pracuje z osobami doznającymi przemocy. Jeżeli osoba od wielu lat jest uwikłana w przemoc, to jej postrzeganie rzeczywistości też jest znacznie zniekształcone i tak naprawdę to jest czasochłonna praca, na pewno opłacalna, ale długofalowa, małymi krokami do przodu.

- **Radna Marzenna Osowicka** – no przede wszystkim te osoby są zastraszone przecież...
- **Pani Anna Kruk** – tak, ale ja myślę, że w Chojnicach dobrze to funkcjonuje. Mówię, zespoły są, są miejsca, w których... Jestem w tych zespołach, nawet jestem jednym przewodniczącym zespołu, więc trudno byłoby mówić źle o sobie. To wszystko.

Przewodniczący Andrzej Plata – witamy na naszym posiedzeniu gościa, pana Kamila Kaczmarka, który jest spoza komisji, ale chciałby zadać pytanie pani Kruk, proszę bardzo.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Jak słyszę, że dużo się dzieje w Chojnicach, a rozmawiamy o problemie przemocy w rodzinie i że dobrze to funkcjonuje, to taki mam dysonans, ale rozumiem, że chodzi o profilaktykę i te wszystkie pozytywne działania, które są podejmowane.

A ja chciałbym dopytać, bo moja żona bardzo często spotyka takie osoby, które przez lata tak naprawdę doświadczały tego typu sytuacji. I to oznacza, że te osoby przez lata nie zrobiły tego, o czym pani wspomniała, czyli nie zebrały się na odwagę, nie miały okazji, nie miały warunków do tego, żeby to zgłosić. Czy my, jako samorząd, ten powiatowy i miejski, podejmujemy jakieś działania jakby profilaktyczne, żeby z jednej strony takiej osobie stworzyć takie warunki albo dotrzeć, nie wiem, widząc jakieś niepokojące zjawiska w pracy, w szkole, trudno mi nawet jakby to określić, ale czy mamy narzędzie do tego, żeby spróbować zdiagnozować takie rodziny, w których po prostu źle się dzieje, zanim ta osoba sama przyjdzie?

- **Pani Anna Kruk** – to jest zadanie specjalistów z poszczególnych miejsc, bo jeżeli na przykład mówimy o szkole, no to mamy nauczycieli, pedagogów, psychologów. Jeżeli mówimy o miejscach pracy, to na przykład musimy tutaj liczyć na taką wzajemną wrażliwość. Są akcje profilaktyczne, mamy miejski program przeciwdziałania przemocy domowej, mamy gminny program przeciwdziałania przemocy domowej, każda gmina ma swój i mamy powiatowy program przeciwdziałania przemocy domowej. Te programy są rozpisane na kilka lat, 2025 – 2030. W tych programach, w każdym z nich, jest założenie takie, aby prowadzić akcje profilaktyczne. Ja na przykład ostatnio, na zaproszenie jednego z pedagogów ze szkoły podstawowej w naszej gminie, prowadziłam zajęcia edukacyjne dla uczniów klas szóstych, siódmych, ósmych, dotyczące zachowań przemocowych. Jakby uczniowie byli zaproszeni do warsztatu, w którym rozpoznawali dane zachowania i przypisywali rodzaj przemocy do tych zachowań. Obejrzelismy film, który wskazywał o tym, co może się dzieć, jakimi zachowaniami może się charakteryzować rówieśnik, gdzie w domu może być stosowana przemoc i gdzie szukać pomocy. Więc myślę, że tego typu akcje... Zresztą pani Agnieszka również... Był obchodzony w październiku bodajże, tak? Tydzień przeciwdziałania przemocy rówieśniczej, też były prowadzone akcje edukacyjne na terenie naszego miasta, więc właśnie w ten sposób prowadzimy akcje profilaktyczne, informując przede wszystkim jakie

zachowania są zachowaniami przemocowymi i gdzie można uzyskać pomoc. Tak, jak powiedziałam, osoby, które doznają przemocy rzadko mają tę odwagę w sobie albo naprawdę już muszą być pod murem, albo już w skrajnym takim wyczerpaniu, aby przyjść i o tę pomoc poprosić. Więc dużo też zależy od osób wokół, którzy będą potrafili reagować i poinformować.

Przewodniczący Andrzej Plata – szanowni państwo, punkt miał być krótki, bo ogólnie chcieliśmy zainicjować i państwu przedstawić formę akcji, która jest prowadzona w naszym województwie. Nie tak dawno mieliśmy ostatnie posiedzenie komisji, specjalne, można powiedzieć, akcję ZIMA, ale tak samo mówiliśmy o różnego rodzaju zadaniach organizacji i jednostek pomocy społecznej, tak że było dość obszernie na ten temat dyskutowane. Mamy jeszcze porządek obrad i bardzo bym prosił, aby już tutaj pytania były konkretne, na temat Białej Wstążki najlepiej. Pani Agnieszka Kortas-Koczur, bardzo proszę.

- **Pani Agnieszka Kortas-Koczur** – ja pewnie nie pytanie, tylko pozwolę sobie dopowiedzieć dwa zdania. Największym naszym narzędziem, o które pan radny zapytał, to myślę, że tutaj obie się zgodzicie ze mną, jest edukacja, ale nie ofiar, bo tutaj trudno, tylko edukacja służb, które do nich docierają, tak? Czyli jak jest interwencja na temat jakiegokolwiek błahej rzeczy, to o to chodzi, żeby policjant był wyczulony, że czasami to nie jest wprost, że jest przemoc, tylko są jakieś rzeczy, no prośba dotyczy czego innego. Natomiast my szkolimy, myślę, że my wszystkie trzy jesteśmy od tego, żeby szkolić zarówno nauczycieli, ale też policjantów i pracowników socjalnych, bo to oni docierają do domów. Ja mam teraz taką przyjemność też szkolić młodych policjantów z interwencji. My też musimy sobie zdawać sprawę, że oni są w najtrudniejszej sytuacji, to od nich zależy wszystko, ich reakcja w domu, ich reakcja potem i to, czy osoba do nas dotrze już do pracy terapeutycznej, czy po prostu zgłosić, to wszystko zależy od służb. Więc edukacja jest najlepszym naszym narzędziem, ale nie ofiar, tylko jakby służb i ludzi, którzy... Ale też i społeczeństwa, bo po to jest ta kampania, więc jakby mówię o edukacji ogólnie, nie?

Przewodniczący Andrzej Plata – bardzo proszę, w kolejności, pani Marzena Osowicka.

- **Radna Marzena Osowicka** – tak, nasunął mi się rzeczywiście jeszcze jeden problem związany z przemocą słowną. Dlatego, że rzeczywiście w przestrzeni publicznej Chojnic zauważamy już od długiego czasu, miesiący i lat, kiedy niestety, ale nasi samorządowcy potrafią w sposób bardzo ofensywny traktować kobiety, przedstawicielki właśnie również samorządów. Mam tu na myśli radną powiatową, mam tu na myśli panią, która jest przedstawicielką stowarzyszenia, mam na myśli siebie, dlatego, że dochodzi do sytuacji, kiedy jesteśmy obrzucane inwektywami, tudzież oskarżane właśnie o kłamstwa, o manipulacje. I myślę, że ten tydzień związany właśnie z przemocą, z taką niefizyczną, ale dosłownie przemocą słowną, podkreślam, kiedy osoba jest deprecjonowana publicznie, kiedy zarzuca... Tutaj na komisji mieliśmy rzeczywiście też sytuację, kiedy mieszkanka była postponowana przez pana burmistrza, nie wspomnę, być może, o wczorajszej sytuacji, kiedy pan wiceburmistrz nakrzyczał na radnego, naszego kolegę, bo to dotyczy akurat mężczyzn, a my skupiamy się na kobietach. Natomiast rzeczywiście, ja sądzę, że w trakcie tego tygodnia protestów przeciwko przemocy musimy podnieść również i ten temat, nie godzimy się na coś takiego, nie godzimy się na to, żeby emocje, którym ulegają przedstawiciele naszej władzy, naszego samorządu, były w ten sposób właśnie wyrzucane, były skierowane przeciwko kobietom zwłaszcza.

Przewodniczący Andrzej Plata – szanowni państwo, temat jest szeroko omawiany, można wziąć w nim udział, się wypowiadać. Bardzo dziękuję, pani Marzeno za oświadczenie, można powiedzieć, takie z pani strony, podpisujemy się pod tym wszyscy. Wiadomo, że przemoc to jest zło, obojętnie względem kobiet, względem czegokolwiek, względem siebie samego. To jest zło, z którym trzeba walczyć, tak jak ktoś potrafi, godnością osobistą, ale przede wszystkim też no i możliwościami, zasobami instytucjonalnymi, do których mamy dyspozycje, mamy dostęp, ale to

jest bardzo ważny apel. Tak że, pani Aniu, ja bardzo pani dziękuję za przybycie do nas, za przedstawienie tematu i odpowiedzi na pytania. Nośmy te wstążki chociażby na ten znak. Pani Aniu, bardzo dziękuję serdecznie, do zobaczenia.

Ad. 1

Przewodniczący Andrzej Plata – szanowni państwo, przechodzimy do punktu pierwszego naszego posiedzenia, czyli omawianie materiału sesyjnego.

Przeglądając biuletyn zauważyłem dwa punkty, takie najistotniejsze, które dotyczą merytoryki działalności naszej komisji, ale też chciałbym się zatrzymać na chwileczkę przy projekcie uchwały zmieniającej budżet gminy miejskiej na rok bieżący. I tutaj znalazłem taką informację, która mnie zainteresowała osobiście i chciałem się z państwem nią podzielić, odnośnie mobilnego miasteczka rowerowego. Tak, to jest strona osiemnasta, punkt szósty – do planu wydatków wprowadza się zadanie inwestycyjne pn. „Zakup mobilnego miasteczka rowerowego”. Pozwoliłem sobie zadzwonić do pana dyrektora Rekowskiego, który właśnie w tym obszarze będzie się zajmował tą sprawą. Jest to zakup miasteczka mobilnego, kwota 55 tys. zł. Jest to na przyczepie, praktycznie złożone jest całe, takie jakby miasteczko treningowe dla rowerzystów, dedykowane specjalnie do używania przez szkoły. Ma tym dysponować straż miejska. Ma to wyglądać w ten sposób, że jeśli dana szkoła, czy jest jakiś program właśnie przygotowujący dzieci, młodzież do zdobycia karty rowerowej, takie miasteczko będzie można z miasta wypożyczyć, straż miejska udostępni, będzie to obsługiwała i młodzi ludzie będą mogli się uczyć na rowerach. To będą takie rozstawiane znaki drogowe, przejścia dla pieszych i tak dalej, różnego rodzaju zadania związane z ruchem drogowym. Tak że jest to moim zdaniem fajna inicjatywa i to przykuło moją uwagę.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos odnośnie zmian budżetowych na rok bieżący? Jeśli nie, to bardzo proszę o przejście do punktu ósmego, strona czterdziesta czwarta – projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, usługi opiekuńcze w formie usług sąsiedzkich oraz specjalistyczne usługi opiekuńcze z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania. Jest to podobny projekt uchwały, który podejmujemy praktycznie co roku, zmiany ulegają jedynie stawki pieniężne. Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania, korzystają z okazji, że jest z nami pani Agnieszka Lewińska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej? Czy ktoś z państwa ma pytania odnośnie projektu uchwały? Proszę gościć, pan Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Pani dyrektor, ja mam pytanie, czy to są stawki:
 - a) postulowane przez tych, którzy faktycznie się opiekują?
 - b) czy są to stawki maksymalne?
 Bo na przykład w przypadku strażaków ochotników są to stawki takie jakie chcą. I pytanie, czy tutaj też były takie rozmowy i czy jest tutaj maksymalny limit, jakby wykorzystany? Dziękuję.

Przewodniczący Andrzej Plata – bardzo proszę, pani Agnieszka Lewińska – dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

- **Pani Agnieszka Lewińska** – w projekcie uchwały proponujemy stawkę 48,98. W tej chwili jest to stawka 47,25 zł, więc podnosimy tę stawkę zaledwie o 1,73 zł. To nie są maksymalne, staramy się jak najniżej podnosić te kwoty. Czy są konsultowane? Są konsultowane, bo my jakby zapewniamy świadczenie tych usług za pomocą osób zatrudnionych przez Stowarzyszenie „Spróbuj Sam”. Stawka była konsultowana z koordynatorami. To nie są jakieś maksymalne, ponieważ jeżeli patrzymy na stawki, które proponuje rząd w programach asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej, bądź opieki wytchnieniowej, to tam opiekun

zarabia 50 zł. W tym koszcie 48,98, to jest stawka dla opiekuna i koszty, które ponosi stowarzyszenie.

Przewodniczący Andrzej Plata – czyli praktycznie jest ta stawka podniesiona, o ile?

– **Pani Agnieszka Lewińska** – o 1,73 zł, w stosunku do ubiegłego roku.

Przewodniczący Andrzej Plata – za godzinę, tak?

– **Pani Agnieszka Lewińska** – tak, za godzinę. Osoby, które mieszczą się w kryterium dochodowym ustawy o pomocy społecznej mają świadczone usługi bezpłatnie.

Przewodniczący Andrzej Plata – dobrze. Czy ktoś z państwa jeszcze ma pytania do omawianego projektu uchwały? Jeśli nie, bardzo dziękuję pani dyrektor.

Przechodzimy do kolejnego punktu, który również dotyka merytoryką działalności naszej komisji. Punkt dziewiąty – projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 r., strona czterdziesta siódma. Witamy ponownie panią dyrektor Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, panią Agnieszkę Kortas-Koczur, która jest, można powiedzieć, niezmiennie od lat autorką tego programu i jego realizatorką. Wiemy, że nastąpiły pewnego rodzaju zmiany od roku poprzedniego, tak że prosimy o przedłożenie, zrelacjonowanie zmian i podanie ich przyczyn oraz pewnie ich skutków, bardzo proszę.

– **Pani Agnieszka Kortas-Koczur** – dziękuję bardzo. Autorką pewnie, spisując potrzeby miasta. Myślę, że to ludzie i mieszkańcy miasta są autorami tego programu, ponieważ program zmienia się w zależności od potrzeb i tego, co obserwujemy, czyli tego, który z naszych pomysłów jakby trafia do mieszkańców i jest dla mieszkańców potrzebny, a który pomysł nie. W tym roku śmiało mogę o tym powiedzieć, ponieważ program był tworzony też w oparciu o diagnozę i badania, które miałam okazję państwu przedstawić na specjalnie zwołanej komisji społecznej. Więc tutaj pozwolę sobie nie analizować tego przodu miejskiego programu, bo to są właśnie wybrane zagadnienia z tej ankiety i z tych wyników, które nam wyszły. Natomiast tak, no program w tym roku jest programem... Jest jeden nowy pomysł, o tak powiem. Jest jeden nowy pomysł, to też jakby mówiłam państwu, pokazując wam filmik z działań, które skierowaliśmy do dzieci, że chcemy w tym roku spróbować... No już teraz mówimy o styczniu, spróbować zorganizować warsztaty dla dzieci – muzyczne, taneczne, aktorskie. Zobaczymy tak naprawdę, jakie będzie zapotrzebowanie, na który z obszarów, w który obszar wejdą dzieci, bo to nie nasz pomysł, tylko my wychodzimy naprzeciw potrzebom. I trwają teraz prace na temat tego, żeby to ubrać, jakby w konkretną myśl i konkretną propozycję dla młodzieży. Jest to zadanie w zadaniu trzecim, punkt siódmy, czyli organizacja warsztatów muzycznych. I chciałabym, mam nadzieję, że w czerwcu, może w lipcu będę miała okazję państwu pokazać, razem z młodzieżą zgromadzoną wokół ośrodka, efekt ich pracy na warsztatach. Od wczoraj zastanawiam się, czy nie zrobić tego w fosie, bo wierzę, że to wydarzenie będzie miało dużo zainteresowania, ale też wokół dzieci będą też osoby, które będą zainteresowane tym, co wypracowały przez te pół roku. Nawet zdradzę, że myślimy nad tym, żeby może nagrać płytę z ich utworami, bo muzyka łagodzi obyczaje, więc myślę, że muzyka... Znaczą muzykę, no pewnie płytę, mam na myśli zbiór utworów, ale ma pan radny rację, może niekoniecznie wypalić tego, bo dzisiaj nawet chyba odtwarzaczy CD niewiele ludzi ma, choć ja mam jeszcze kasetowy sprzęt. Więc chodzi o nagranie utworów, bo myślę, że muzyka to jest coś, czego młodzi słuchają, rap, hip – hop, zobaczymy. To wszystko się jakby tworzy z pomocą tej organizacji, która nam pomogła zorganizować „Witaj w domu”. To jest taki duży projekt, który chcemy spróbować. To tak jak mówiłam na ostatniej komisji, to jest trochę odpowiedź na to, że streetwork jakby gdzieś nie wyszedł, czy nie wypalił tak jak bym chciała. Spróbujemy w inny sposób, oprzemy to na Strzeleckiej, na Dworcowej, zgromadzimy dzieci, zobaczymy. Mam nadzieję, że zaproszę państwa już na finał, latem. To jest taki pomysł, który wszedł do

programu tak dodatkowo, oprócz tych, które kontynuujemy, czyli to, o czym mówiłam – szkoleń, grup rodzica, spotkań socjoterapeutycznych dla dzieci, spotkań naszych maluszków, prowadzenia placówki wsparcia dzieci i młodzieży na Dworcowej. To wszystko w programie zostało i dodatkowo spróbujemy z warsztatami.

Przewodniczący Andrzej Plata – pani dyrektor, ja jestem niezmiennie pod wrażeniem właśnie tego programu i działania Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, tym bardziej, że przyjmujecie na siebie kolejne zadania. Będziecie mieli lokatorów już niedługo, Warsztaty Terapii Zajęciowej, które na czas przebudowy, czy budowy nowego warsztatu zostaną przeniesione na wasz teren. Ale, tak czy inaczej, chciałbym państwu przypomnieć, bo rozmawialiśmy, już padło nieraz podczas posiedzeń naszej komisji, o środkach, którymi dysponuje Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej, to są tzw. kapslowe, czyli odpis z akcyzy za sprzedaż alkoholu. I teraz, może on nie maleje, ale jest na podobnym poziomie. Koszty utrzymania pracowników, koszty wszystkiego... Spada, no właśnie. Jest takie powiedzenie – tyle krawiec kraje, ile materii mu staje, ale, tak czy inaczej, trzymamy kciuki, aby faktycznie ten plan, który sobie nałożyliście, ambitny, został przeprowadzony i do końca roku funkcjonował.

Czy ktoś z państwa ma może do pani Agnieszki, korzystając z jej obecności, pytania odnośnie materiału sesyjnego? Pani Marzenna Osowicka.

- **Radna Marzenna Osowicka** – to znaczy, ja chciałam zapytać o to, na jakim etapie jest przeprowadzka właśnie pensjonariuszy, wychowanków WTZ-u, podopiecznych. Jakie tam już działania zostały wdrożone i no ogólnie?
- **Pani Agnieszka Kortas-Koczur** – z naszej strony, jakby za tydzień kończy się remont pomieszczeń. Bo też musicie sobie państwo zdawać sprawę, że dla osób niepełnosprawnych ośrodek nie był tak przygotowany, jak potrzebują tego Warsztaty Terapii Zajęciowej. Stąd urząd miasta przeprowadza remont obu łazienek, na tym piętrze, przy sali świetlicowej, które oni będą zajmować. Kończymy ten remont za tydzień, w piątek. Jest etap już podwieszanych sufitów i zawieszania umywalk, toalety, więc ten remont się kończy. My, w międzyczasie, malujemy pomieszczenia na kolory bardziej przyjazne, no też odświeżamy, żeby przyjąć ich w świeże pomieszczenia. Ich przeprowadzka ma nastąpić w miesiącu styczniu, więc mamy ten grudzień na to, żeby przyjąć ich w czyste ściany. I teraz w grudniu, za tydzień, mamy spotkanie z panią kierownik warsztatu i będziemy rozmawiać, co zabierają, co potrzebują, co ja zostawiam, czego oni nie potrzebują? Czyli będziemy dopasowywać. Bo do tej pory nic się nie działo, no bo jakby mogli być u siebie i nie było potrzeby tutaj dużego ruchu. Natomiast od stycznia ta przeprowadzka będzie miała miejsce, więc my kończymy remont.

Przewodniczący Andrzej Plata – bardzo proszę, pani Magdalena Kamińska.

- **Radna Magdalena Kamińska** – ja mam pytanie, czy członkowie WTZ-u będą mieli możliwość pracy w tym samym zakresie, jak na Przemysłowej? To znaczy chodzi mi o pracownię, o specjalistów, o cały zakres tych ich pracy, tak?
- **Pani Agnieszka Kortas-Koczur** – myślę, że tutaj jest pytanie do pani kierownik WTZ-u, natomiast z naszych rozmów, które prowadzimy, obie sobie zdajemy sprawę, że obie placówki będą musiały zmienić trochę działalność, tak? Ale to jakby, wiecie państwo, nie wynika nawet z tego, że przychodzą do nas. Jakakolwiek przeprowadzka, no choćby zrobienie stolarni, takiej jak mieli na Przemysłowej, wymaga dostosowania – no siła, prąd, tak? Jestem córką elektryka, więc jakby wiem, o czym mowa i tego żadna placówka nie jest w stanie zrobić w tak krótkim czasie, moja na pewno. Więc w tym momencie, te rzeczy ważne dla uczestników na pewno będą, uczestnicy nie odczują... Znaczą zmiany na pewno odczują, bo to jakby jest inne miejsce, to będzie zmiana dla nich, obie sobie z panią kierownik zdajemy sprawę, natomiast spróbujemy obie zrobić tak, żeby żadna placówka nie ucierpiała. Natomiast na pewno jest to sytuacja dla nas obu trudna. Ja nie mówię, że my się też jej nie obawiamy, co będzie,

natomiast... Ale właśnie, to jest to, że to jest przejściowe, obie zdajemy sobie z tego sprawę, natomiast jesteśmy profilowo bardzo zbliżone, tak? Udzielamy wsparcia, jest domowa atmosfera i to nas jakby do siebie zbliża, te dwie nasze placówki. Mówię o nas, w sensie dwóch placówek, więc mogę państwu zagwarantować, że ani podopieczni ośrodka, ani podopieczni WTZ-u nie ucierpią. Może się faktycznie zmienić trochę sposób prowadzenia zajęć, tak? Zarówno u nich, jak i u nas, ale nie kosztem podopiecznych.

Przewodniczący Andrzej Plata – uczestników. Szanowni państwo, jeśli chodzi o Warsztat Terapii Zajęciowej, już podczas spotkania, które miało miejsce w ośrodku jakiś czas temu, była pani Marzena Osowicka, był pan Kamil Kaczmarek, rozmawialiśmy na ten temat, oglądaliśmy możliwości, standardy, które są w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej, aby uczestników faktycznie bezpieczne tam przenieść, ale też stworzyć im warunki do działania. I też chciałbym państwu przypomnieć, i moim zdaniem uświadomić, że to naprawdę ja jestem osobiście pod dużym wrażeniem, wdzięczny jestem dla władz samorządowych naszego regionu, dla miasta, gminy oraz powiatu, że faktycznie wysupłają pieniądze z własnych budżetów, aby tę przebudowę, żeby faktycznie tę budowę tych Warsztatów Terapii Zajęciowej stworzyć. Tym Warsztatem Terapii Zajęciowej zajmuje się i prowadzi je stowarzyszenie, które ma własne władze, własny organ stanowiący i pomoc dla nich jest naprawdę wielka, i trzeba też doceniać. I tak samo w tej chwili, jeśli zostaną one przeniesione do Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, czyli majątku miejskiego, Gminy Miejskiej Chojnice, tak że tu jest duży, moim zdaniem, ukłon w stronę władz samorządowych, że do tego dopuścili, doprowadziły i że faktycznie nieodpłatnie będą mogli korzystać z tych pomieszczeń. A też, żeby państwu jeszcze uświadomić jedną sprawę, bo często o tym zapominamy, budżet prowadzenia Warsztatów Terapii Zajęciowej oraz jego wykonawcą jest w 10% powiat, czyli powiat chojnicki, a w 90% jest finansowany przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i każdy krok, każde działania, przebudowa, rozbudowa musi być właśnie w porozumieniu i poinformowaniu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Czy do pani Agnieszki może jakieś pytania jeszcze? Proszę bardzo, pan Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję bardzo. Podzielając jakby tą pozytywną opinię dotyczącą zaangażowania i pani Agnieszki, i pani drugiej Agnieszki, i pana dyrektora PCPR, zaangażowanie w zakresie tego, żeby pomagać tym osobom, które potrzebują naszego wsparcia, i pani Joanny kierującej Warsztatami Terapii Zajęciowej, ja nie uważam tego plan za ambitny. Ja uważam ten plan za wykonanie bardzo dobrej, starannej pracy, w zakresie tych środków, które zostały ośrodkowi powierzone. I to jest plan minimum, albo, moim zdaniem, poniżej minimum, bo nie odpowiada tym potrzebom, jakie w mieście mamy. Ja wiem, że z perspektywy burmistrza, czy radnych, którzy mieszkają poza miastem, może nie jest wyraźne to, że ja za każdym razem, przez krótkie spacerki po mieście, spotykam osoby uzależnione, osoby wykluczone społecznie, osoby z różnymi problemami, albo jestem świadkiem jakichś kłótni i zdarzeń, które nie powinny mieć miejsca. I jesteśmy pięknym krajem, pięknym miastem, które się rozwija, w którym wiele rzeczy się poprawia, ale ten problem wciąż istnieje. Po tych rozmowach, które w ostatnim roku przeprowadzaliśmy, mam też świadomość, że te problemy, z którymi się my mierzymy, w sposób dynamiczny się zmieniają i nas samych w pewien sposób zaskakują, tak? Dzisiaj, jeżelibyśmy weszli w szczegóły tego programu, alkohol nie jest de facto problemem numer jeden, bo jeżeli zsumujemy internet, telefon, gry komputerowe, to to jest 28, prawie 29% tych wskazań, które odnotowaliśmy w ankiecie. Alkohol jest na drugim miejscu, nikotyna schodzi na trzecie. A z perspektywy tego, o czym mówiła pani dyrektor, czyli młodzieży, a o to przede wszystkim powinniśmy się martwić, leki są gdzieś tam w czołówce, tak? My jesteśmy zupełnie, społecznie, na to nieprzygotowani, takie mam wrażenie. I to nie jest zarzut do kogokolwiek, to jest diagnoza, którą ja biorę na klatę i mam poczucie, że powinniśmy się tym zająć dużo bardziej ambitnie, progresywnie i przeciwdziałając, a nie lecząc, bo zawsze łatwiej to robić, niż później niwelować te negatywne skutki, z którymi się mierzymy. A więc z jednej strony mamy ciężką pracę

wykonaną po to, żeby uszyć ten program w ramach, tych finansowych, które posiadamy. Z drugiej strony, panie przewodniczący, rosną bardzo mocno wydatki płacowe i to wynika jakby z przepisów odgórnych, rosną wydatki związane z utrzymaniem różnych jednostek miejskich, a tutaj mamy kolejny spadek finansowania, rok po roku, dla ośrodka. Cieszymy się, że te podmioty, które działają na rzecz osób najsłabszych w naszym społeczeństwie współpracują i to jest wielki plus, ale to jest i kosztem Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, i Warsztatów Terapii Zajęciowej. Warsztaty zajęciowe będą musiały mieć okrojoną ofertę, okrojony czas funkcjonowania, okrojoną przestrzeń, możemy dyskutować o tym, jak dotkliwie to jest. Ośrodek też będzie musiał z pewnych swoich ambitnych działań rezygnować, albo być bardziej elastyczny, co będzie kosztowało ich jakieś moce przerobowe, które mogłyby być spożytkowane na rozwój, i ten okres dwuletni, to jest okres, w którym te dwa ważne podmioty będą w jakiś sposób krępowane bazą lokalową, którą posiadają, albo której wręcz nie posiadają. I to jest kłopotliwe. W pewien sposób ratuje to, tak słyszeliśmy w trakcie naszych spotkań, kiepską sytuację finansową Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej, tak? Bo Warsztaty Terapii Zajęciowej będą się dokładać i te remonty, dzięki tej przeprowadzce, też są przeprowadzone. I z punktu widzenia czysto finansowego jest to działanie jak najbardziej racjonalne i korzystne, natomiast drodzy państwo, no ja jako biznesmen, inwestycja, chciałbym, żeby miała zawsze zwrot. I jak słyszę, że inwestycją jest, powiedzmy, Park 1000-lecia, czy tam inwestycją jest nowy Plac Niepodległości, to tak, to jest zrealizowany wydatek, to jest zrealizowany projekt, ale mi inwestycja z automatu kojarzy się z jakąś stopą zwrotu zainwestowanych środków, tak? Jak kupiliśmy telewizor, to możemy powiedzieć, że to jest inwestycja, ale dla mnie to jest wydatek, tak? Inwestycja w profilaktykę rodzinną, w pomoc społeczną zwraca się nie finansowo i nie polega na kryteriach finansowych, tylko zwraca się nam w korzyściach społecznych, a szczególnie profilaktyka zwraca się w tym, że przeciwdziałamy tym działaniom, którym na pewno nie będzie bezpośrednio przeciwdziałać nasza piękna wstążeczka, tak? To trzeba kawał solidnej pracy wykonać w terenie, wyjść do tych osób, do tych rodzin i tam funkcjonować. Dlatego ja, z wielką przykrością odnotowuję brak streetworkerów, uważam, że powinniśmy w to wchodzić, bo trudno zrozumieć te problemy, trudno adresować działania, nie mając takiego wglądu, nie mając tak naprawdę no takich służb wywiadowczych, ale też takich sił pierwszego i nagłego reagowania. Z przykrością przyjmuję to, o czym dowiedzieliśmy się w Komisji Rewizyjnej, że na skutek cięć budżetowych musiał być ograniczony prawnik, który służył pomocą. Przecież, pani Anna Kruk mówiła o tym, że te osoby w desperacji, w swojej bezsilności przychodzą i chcą pomocy. Ta pomoc powinna być kompleksowa. Cieszymy się, i ja też się cieszę, że nazywamy się miastem kompaktowym, staramy się, żeby wszystko było łatwo dostępne, żeby było na kilkuminutowy spacer i ta pomoc w PCPR, Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej, w MOPS-ie, oczywiście, że powinna być z jednej strony koordynowana, bo są prawnicy w MOP-ie, są prawnicy w starostwie, ale powinien być dalej też prawnik w Ośrodku Profilaktyki Rodzinnej, bo słyszymy, że tych kłopotów, tych problemów liczba nie maleje, wręcz przeciwnie, zmagamy się z nowymi wyzwaniem. I dlatego pozytywnie opiniując te starania, które ośrodek podejmuje, ja bym chciał, żebyśmy sobie głośno i myślę, że to jest właściwa komisja i o to chciałbym zaapelować, powiedzieli, że kapslowe nie jest jedynym źródłem finansowania Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej i nie powinno być. Do tej pory tak było, tak to przyjęliśmy, natomiast te wszystkie Dino, które powstały wokół miasta, Biedronka, która powstała w Karolewie, powoduje, że te dochody z kapslowego... Czy Dino w Lipienicach, powodują, że te dochody tutaj spadają, a problemy dalej koncentrują się w ośrodku miejskim, prawda? Tak jak duże dworce kolejowe ściągają bezdomnych z całego regionu, tak samo miasto Chojnice ściąga niestety osoby uzależnione, w problemie bezdomności, tutaj. I żeby reagować na te problemy, nie możemy się ograniczyć po prostu do kapslowego. I tutaj myślę, że warto byłoby postawić jasno, że w trakcie zmian budżetowych nie powinniśmy dorzucać tylko inwestycji, takich powiedziałbym archaicznych form myślenia o rozwoju miasta, opartych o asfalt, beton i stal, tak? My w tkankę społeczną, w naszych mieszkańców, w osoby, które mają problemy, też musimy zainwestować i oczekuję, że kolejne zmiany budżetowe będą

dotyczyły tej sfery, bo w momencie, kiedy dwa podmioty cierpią z powodów lokalowych, to te środki finansowe powinny być zwiększone, bo środki zewnętrzne, aplikowanie tylko o wsparcie z innych programów nie jest wystarczające na to tylko, żeby sytuacja się nie pogarszała, a powinniśmy działać w różnych zakresach po to, żeby się poprawiała. Jeżeli słyszymy, że tutaj wzrost jest dla tych opiekunów o złotówkę, no to porównajmy to do maksymalnych stawek burmistrza, porównajmy to do wzrostów wydatków na poszczególne placówki, na podwojenie środków zapowiadane na współpracę z organizacjami pozarządowymi. My musimy o tym dojrzałe myśleć, bo stajemy się społeczeństwem starzejącym, nie jesteśmy w stanie, jako samorząd, temu przeciwdziałać, a wraz ze wzrostem tych zakresów i działań pomocowych, które będą na nas scedowane w sposób oczywisty, my będziemy musieli tą naszą możliwość zaopiekowania się mieszkańcami rozwijać a nie zwijać. I tutaj trzeba sobie to powiedzieć jasno, zanim będzie za późno, bo takie działania gwałtowne, tylko w reakcji na to, co już się dzieje, zawsze są dużo bardziej kosztowne. I myślę tutaj nie tylko o kosztach finansowych, które też jestem pewien, że się pojawią, ale kosztach społecznych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Plata – bardzo dziękuję, panie radny za opinię i słowo, na pewno będziemy brali to pod uwagę podczas głosowania na sesji, na temat programu, który został tu państwu przedstawiony. Rozmawialiśmy o tym niejednokrotnie podczas posiedzeń Komisji ds. Społecznych. Dla mnie, jeszcze raz przypominam i odwołuję się, można się zapoznać z protokołem z ostatniego nadzwyczajnego posiedzenia Komisji ds. Społecznych odnośnie akcji ZIMA, ale tak samo przygotowania wszystkich ośrodków pomocowych z terenu naszego miasta. Jest tam duży materiał, było to bardzo obszernie omawiane. Pani Agnieszko, dziękuję pani bardzo. Czy ktoś z państwa jeszcze do materiału sesyjnego chciałby się odwołać z członków komisji? Opuścił nas pan Kamil Trzebiatowski, ale dalej jeszcze mamy quorum, tak że możemy podejmować wnioski, decyzje. Czy ktoś z państwa jeszcze do materiału sesyjnego chciałby się odnieść? Jeśli nie, to dziękuję Państwu bardzo. Proponuję, abyśmy przyjęli materiał sesyjny... Bardzo proszę, jeszcze pani Marzenna Osowicka, odnośnie materiału sesyjnego?

– **Radna Marzenna Osowicka** – ja do tego tematu poruszanego przed chwileczką, funkcjonowania ośrodka profilaktyki, WTZ-u. Bo to, co Kamil przedstawił przed chwileczką, jest bezwzględnie słuszne. Rzeczywiście finansowanie z kapslowego, to jest coś zupełnie niewystarczającego wobec tego, co się dzieje, zadzieje, bo liczymy też, że jednak wprowadzimy tę częściową prohibicję nocną, więc to jeszcze bardziej wpłynie. Dlatego, pani Agnieszko, może tutaj wniosek, prośba, żeby jednak faktycznie zrobić symulację finansową potrzeb i żebyśmy mieli nad czym właśnie pochylić się, przeanalizować i no wnioskować o zwiększenie finansów?

Przewodniczący Andrzej Plata – bardzo cenna inicjatywa. Pani Agnieszko, bardzo bym prosił, aby pani przygotowała taką analizę, ile potrzeba jeszcze... Nie ma takiej górnej granicy, ale faktycznie, żeby te działania w jakiś sposób...

– **Radna Marzenna Osowicka** – panie przewodniczący, racjonalnie...

Przewodniczący Andrzej Plata – to znaczy, ja nie oczekuję, pani dyrektor, aby pani się wypowiadała w tym temacie, ponieważ znam oczekiwania i potrzeby. Jeśli chodzi o potrzeby, to potrzeby są ogromne, i bazowe, i ludzkie, i tak dalej, i tak dalej. Będziemy o tym rozmawiać. Proszę państwa, będziemy opiniować omawiany program. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem tego programu?

Przystąpiono do głosowania.

liczba oddanych głosów	– 5
za	– 5
przeciw	– 0
wstrzymujących się	– 0

Miejski Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 r. został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący Andrzej Plata – okej. Materiał sesyjny mamy omówiony, program został pozytywnie zaopiniowany.

Ad. 2

Przewodniczący Andrzej Plata – przechodzimy do punktu drugiego, czyli sprawy bieżące. Kto z państwa chciałby w tym temacie zabrać głos? Gość naszego posiedzenia, pan Kamil Kaczmarek.

– **Radny Kamil Kaczmarek** – panie przewodniczący, dziękuję. Ja tak dużo zajmuję głos, bo rzadko jestem, a obserwuję, czytam sprawozdania z pracy i dwie uwagi.

Jedno to, o czym wspomniała już pani radna Osowicka, czyli kwestia ograniczenia liczby punktów sprzedaży alkoholu w naszym mieście. Powstają kolejne Żabki, otwarte do późnych godzin wieczornych, siedem dni w tygodniu. Myślę, że to nie jest ten kierunek, nowoczesnego, bezpiecznego miasta, w którym powinniśmy zmierzać.

No i drugi, to jest ten temat, który już przed rokiem sygnalizowałem. To kwestia dostępności i godzin otwarcia takich punktów, głównie są to stacje benzynowe, ale są w Chojnicach sklepy otwarte od 6⁰⁰, 7⁰⁰ do 23⁰⁰, i myślę, że ograniczenie tych godzin w sposób ustawowy byłoby jak najbardziej wskazane, biorąc pod uwagę cele społeczne, które stawiamy sobie jako ważne. I chciałbym, żeby komisja poddała pod głosowanie mój wniosek o to, żeby licencję, czy pozwolenie na sprzedaż alkohol, w momencie, w którym są składane, nie były odnawiane, a rada miejska konsekwentnie przyjmowała obniżone limity tych licencji, w momencie, kiedy punkty sprzedaży alkoholu są zamykane, po to, żeby ta maksymalna liczba nie była utrzymywana, tylko konsekwentnie malała oraz myślę, że po przedstawieniu tych analiz, które miały miejsce wcześniej, oddzielny wniosek, który dotyczy przygotowania przez burmistrza projektu uchwały wprowadzającej nocną prohibicję w Chojnicach, w tych ramach ustawowych, które są przez ustawę dopuszczone. To są moje dwa wnioski pod przegłosowanie, szanownej komisji.

I druga kwestia, to jest Centrum Usług Społecznych. Panowie burmistrzowie bardzo chętnie mówili o tym, że Chojnice są jednym z niespełna osiemdziesięciu ośrodków subregionalnych wymienionych w „Strategii Rozwoju Polski do roku 2035” i w momencie, kiedy to omawiali no wszystkich nas rozpiełała дума, natomiast w tej strategii opisane jest również to, że narzędziem realizacji szerokich celów opiekuńczych mają być Centra Usług Społecznych, które w najbliższych latach będą otrzymywały konkretne środki. I jeśli chodzi o tą strategię, to jest tam mnóstwo ogólników, mnóstwo rzeczy, takich wizjonerskich, można by powiedzieć, opisujących kierunek działania, natomiast w tej kwestii są bardzo konkretni. Są wskazane kwoty, są wskazane liczby, więc nasz kraj będzie się w tym kierunku rozwijał i bardzo duże środki na to zostaną przeznaczone. Wysła akurat pani dyrektor, chyba wróci, ale z panem radnym Trzebiatowskim podjęliśmy działania w kierunku przygotowania gruntu pod tego typu działanie i wydaje mi się, że komisja tym tematem, na którymś z następnych spotkań, mogłaby się zająć i przeanalizować jakie są ramy prawne, jakie są zachęty finansowe, jakie są możliwości, które daje powołanie Centrum Usług Społecznych? Mamy tą szczęśliwą sytuację, że wśród radnych jest dyrektor Centrum Usług Społecznych, ale w Czersku, a dodatkowo no jest to jeden z ośrodków, takich wzorcowych, który był przeprowadzony pilotażowo i w tej chwili była pani dyrektor, zdaje się w Warszawie, w ministerstwie ciągle koordynuje te tematy.

Więc naprawdę mamy z czego czerpać, mamy od kogo się uczyć i jeżeli ktoś zapłacił frycowe tam, ucząc się na własnych błędach, to my możemy uczyć się na błędach cudzych i uważam, że jak najbardziej powinniśmy i z tej wiedzy, i doświadczenie, i środków finansowych, które w Strategii Rozwoju Polski są zapowiedziane, jak najszybciej skorzystać, aby nie okazało się, że inni to w fazie tej inicjacji tego programu otrzymają duże środki, a my później będziemy musieli to realizować, ale już ze środków własnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Plata – czyli jak mam rozumieć, panie radny Kamile Kaczmarek, chce pan złożyć trzy wnioski?

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dwa wnioski, trzeci to jest prośba.

Przewodniczący Andrzej Plata – a te dwa wnioski, prosiłbym o sformułowanie.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – jeden – wniosek o to, aby zobowiązać burmistrza do przygotowania uchwały wprowadzającej nocną prohibicję w mieście Chojnice w tych godzinach, które ustawa przewiduje.

A drugi, to jest wniosek dotyczący tego, aby kierunkowo, wraz ze składaniem pozwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych tych pozwoleń, które już funkcjonują, aby sukcesywnie ta liczba pozwoleń została obniżana do tych, które są. Czyli jeżeli zamknie się jeden, dwa punkty, to powiedzmy raz na kwartał, aby była przygotowywana uchwała, która liczbę tych punktów obniża, a nie że na miejsce jednego punktu likwidowanego na Placu Jagiellońskim powstaje inny na ulicy Człuchowskiej i tak dalej, i tak dalej. Nikomu nie odbierać tych pozwoleń, które są, jeśli spełniają wymogi. To jest na inną okazję dyskusja, moim zdaniem nie wszystkie spełniają i widziałem to więcej niż chciałbym widzieć, natomiast obniżania liczby tych, które zrezygnują, zwrócą te pozwolenia, tak, aby ta liczba sukcesywnie po prostu malała. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Andrzej Plata – bardzo proszę biuro rady o przygotowanie tych wniosków formalnie no i za chwileczkę je poddamy pod głosowanie. Przypominam, że w głosowaniu będą brali udział członkowie komisji. Jest nas w tej chwili pięcioro, czyli jesteście gotowi do podjęcia. A ja chciałbym tu jeszcze się odnieść do tego materiału, o którym pan radny powiedział, ponieważ z moich informacji, jeśli chodzi o uchwałę dotyczącą ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu, jest w tej chwili już przygotowywana, są zbierane materiały. Bardzo cenny materiał badawczy został udostępniony przez Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej, ale w tej chwili, z tego, co się orientuję, oczekiwane są jeszcze raporty z policji, straży miejskiej i ze szpitala, i jeśli one będą kompletne, wtedy będzie uchwała przygotowana. Tak że prace są już w trakcie, też z wniosków radnych i mojego osobiście, tak że na pewno będzie uchwała przygotowana i będziemy ją ...

- **Pani Agnieszka Kortas-Koczur** – prawdopodobnie na styczeń.

Przewodniczący Andrzej Plata – no wszystkie materiały musimy zebrać, będzie przygotowana uchwała, będą musiały być przeprowadzone konsultacje jeszcze społeczne i wtedy będziemy ją głosować. A jeśli chodzi o sprzedaż alkoholu i dawanie koncesji, to z tego, co się orientuję, również tutaj kiedyś przedstawiał to przewodniczący komisji rozwiązywania problemów alkoholowych na Gminę Miejską Chojnice – Pan Adam Kopczyński, to tych koncesji, mamy możliwość wydania ich jeszcze więcej niż w tej chwili jest, ale tego nie robimy. I z tego, co wiem, to jest właśnie tendencja, aby nowych punktów w mieście Chojnice nie otwierać. Ale jak najbardziej wnioski, które zostały złożone będziemy głosować. Bardzo proszę, pan radny Wróblewski.

- **Radny Mateusz Wróblewski** – panie przewodniczący, mam taką prośbę, czy na następną naszą komisję możemy zaprosić komendanta straży miejskiej, komendanta straży pożarnej,

aby przedstawili informacje odnośnie sprzedaży alkoholu właśnie po godz. 22⁰⁰ i też czy są jakieś zamieszkania w naszym mieście, żeby jakieś informacje nam przekazali?

Przewodniczący Andrzej Plata – właśnie to jest w trakcie przygotowania, panie radny, ta analiza będzie przygotowana. Mieliśmy też tu informację, bardzo obszernie przedstawiała pani Agnieszka Kortas-Koczur na ostatnim posiedzeniu specjalnym naszej komisji, odnośnie wrażeń naszego społeczeństwa, mieszkańców naszego miasta Chojnice... Danej grupy, no ale mimo wszystko reprezentatywnej, 1300 osób, tak? Tak że jest to reprezentatywna grupa, jeśli chodzi o mieszkańców. Nie wiem, panie radny, czy pan był podczas naszego ostatniego posiedzenia? Był pan komendant Piechowski, opowiadał właśnie o tym, że nie ma chyba możliwości zbadania odnośnie zakupu nocnego w tych jednostkach, no bo to są raczej stacje BP, nie wiem, czy one udzielają? No, ale jak najbardziej tę analizę, oczekujemy na nią i będziemy ją omawiać. Czy możemy, Szanowni Państwo, przystąpić do... Jeszcze są ukuwane wnioski, tak?

W takim razie, czy ktoś z państwa jeszcze w sprawach bieżących chciałby zabrać głos? Korzystajmy z okazji, że możemy chwilę sobie porozmawiać. Pani radna Marzenna Osowicka.

– **Radna Marzenna Osowicka** – do tych streetworkerów, pani Agnieszko. No bo faktycznie, jak my możemy pomóc? Czy problemem jest wynagrodzenie? Czy to jest po prostu charyzma, która powoduje, że ci ludzie zgłaszają się, chcą swoje jakieś doświadczenia negatywne, czy problemy, z którymi sami dali sobie radę, chcą się tym podzielić z młodzieżą i na tej zasadzie? No, jak pozyskać?

– **Pani Agnieszka Kortas-Koczur** – dziękuję za to pytanie, bo jest okazja, żebym powiedziała państwu, że ja w ideę streetworkingu nie przestałam wierzyć. To nie jest tak, że jako pewnie inicjator tego pomysłu dwa lata temu, jakby nagle, nie wiem, zobaczyłam, że ona nie ma sensu. Nie, ja w nią dalej wierzę. Do niedawna na to pytanie powiedziałabym, że brak ludzi. Ludzi, którzy chcieliby wykonywać tak trudną, często na sobie, pracę, bo to był jakby problem, z którym borykaliśmy się na początku. Znaleźć te osoby, które po pierwsze są gotowe pracować na ulicy, po drugie są gotowe wychodzić do ludzi i robią to w sposób bardzo delikatny i fachowy, czyli pozostając dorosłymi, są kupowane przez młodzież. To jest trudna praca, myślę, że wie pani, o czym mówię. Natomiast dzisiaj odpowiem szczerze, że przy obecnej kondycji finansowej ośrodka nawet nie mam jakby z czym, jakby nie mam finansów na to, żeby próbować tych ludzi szukać, tak? Więc to wynagrodzenie, czy brak pieniędzy na zatrudnienie jakby osób kolejnych, to jest dzisiejszy problem, dzisiaj, dnia dzisiejszego. Natomiast jestem też mocno zaangażowana w projekt rewitalizacji i tam powstał projekt miękki, w którym wpisaliśmy streetwork i próbujemy znaleźć stowarzyszenia, które chciałyby tą formą pracy się zająć. Czyli ja w tę ideę dalej wierzę. Ja uważam, że ona jest potrzebna i wprowadzając ją, wierzyłam, że Chojnice potrzebują. Liczyłam, na tamten czas, że będzie nas coraz więcej, a nie że... Więc dla mnie dwie strony, tak? Z jednej strony znaleźć osoby, które chciałyby się zaangażować w tę formę pracy, często po godzinach, często na sobie, ale dzisiaj też kondycja finansowa ośrodka jest taka, że nie ma jakby możliwości zatrudnić nikogo nowego, więc w tym momencie nawet nie zaczynam. Ale mówię, wpisaliśmy to jakby w te pieniądze z rewitalizacji, więc za dwa lata, czy za rok jest szansa, że ten konkurs zostanie ogłoszony i że może stowarzyszenie się podjąć, z tych pieniędzy zewnętrznych, bo w samą ideę dalej wierzę i może przyjdzie czas, że będzie mnie stać do niej wrócić.

Przewodniczący Andrzej Plata – dziękuję bardzo, pani Agnieszko. Przechodzimy do głosowania wniosków, które zostały złożone przez pana radnego Kamila Kaczmarka.

Pierwszy wniosek, szanowni państwo, proszę o uwagę członków Komisji ds. Społecznych, opuścił nas pan Kamil Trzebiatowski, ale jesteśmy w pięcioosobowym składzie, tak że możemy podejmować wnioski.

Czytam: „*Wniosek o przygotowanie przez Burmistrza Chojnic uchwały wprowadzającej nocną prohibicję na terenie Gminy Miejskiej Chojnice w godzinach i zakresie przewidzianym przez ustawę.*”

Tak, jak państwu powiedziałem wcześniej, dana uchwała jest przygotowywana, jest w trakcie procedowania przez urzędników miejskich, ale tak czy inaczej wniosek poddaję pod głosowanie.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem radnego Kamila Kaczmarka.

liczba oddanych głosów	– 5
za	– 2
przeciw	– 2
wstrzymujących się	– 1

Wniosek zgłoszony przez radnego Kamila Kaczmarka nie został przyjęty.

- **Radna Marzenna Osowicka** – a czy ja mogę zapytać, dlaczego państwo zdecydowaliście tak zagłosować, przeciw...

Przewodniczący Andrzej Plata – powiedziałem przed chwileczką, moje zdanie jest takie, Andrzeja Platy, tak, jak powiedziałem wcześniej wniosek już jest, projekt uchwały już jest przygotowywany. Tak, jak powiedziałem przed chwileczką, pani radna, oczekujemy na konsultacje, znaczy na wyniki konsultacji, jeśli chodzi o policję, straż miejską i wyniki właśnie tych materiałów. Jeśli one będą kompletne, będziemy to uchwalać, program będzie przygotowany, tyle.

- **Radna Marzenna Osowicka** – czyli wzmocnienia nie potrzebuje, okej.

Przewodniczący Andrzej Plata – moim zdaniem nie, dlatego byłem przeciwny, mam prawo. I drugi wniosek: „*Wniosek o redukcję miejsc, w których prowadzona jest sprzedaż napojów alkoholowych każdorazowo po zamknięciu istniejącego punktu sprzedaży alkoholu. Zobowiązanie władz miasta do zmniejszenia liczby punktów sprzedaży alkoholu poprzez niewykorzystywanie maksymalnych przyjętych limitów, ale ich konsekwentne obniżanie w przypadku zamykania punktów sprzedaży napojów alkoholowych.*” Czy dobrze odczytałem? Szanowni Państwo, poddajemy wniosek pod głosowanie.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskiem radnego Kamila Kaczmarka.

liczba oddanych głosów	– 5
za	– 2
przeciw	– 2
wstrzymujących się	– 1

Wniosek zgłoszony przez radnego Kamila Kaczmarka nie został przyjęty.

Przewodniczący Andrzej Plata – wyprzedzam pytanie pani Marzenny, dlaczego ja byłem przeciw...

- **Radna Marzenna Osowicka** – nie zadam. To jest kompletnie niepotrzebne, znam wasze nastawienie, to wystarczy. Dzięki.

Przewodniczący Andrzej Plata – okej, czyli wnioski przez komisję nie zostały przyjęte. Czy odnośnie spraw bieżących jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Gość, pani Agnieszka Lewińska.

- **Pani Agnieszka Lewińska** – ja bardzo przepraszam, wyszłam, a bardzo mnie interesuje przekształcanie MOPS-u w CUS. Czy kolega radny Kamil mógłby mi przedstawić argumentację?

Przewodniczący Andrzej Plata – pani dyrektor, to nie jest obiektem działań dzisiejszej komisji, to była wypowiedź pana radnego, który nie jest członkiem komisji, ale jest radnym i go serdecznie witamy podczas naszego posiedzenia. Tak że ja bym prosił, abyście to państwo uzgodnili sobie po posiedzeniu.

- **Pani Agnieszka Lewińska** – dobrze, dziękuję.
- **Radna Marzenna Osowicka** – a dlaczego nie możemy porozmawiać? Jest komisja...

Przewodniczący Andrzej Plata – ale odnośnie czego?

- **Radna Marzenna Osowicka** – zamykanie tematu...

Przewodniczący Andrzej Plata – ale odnośnie czego?

- **Radna Marzenna Osowicka** – odnośnie przekształcania, możliwości przekształcania...

Przewodniczący Andrzej Plata – czy jest taka wola członków komisji, abyśmy...

- **Radna Marzenna Osowicka** – ale chcemy poznać zasady...

Przewodniczący Andrzej Plata – pani Agnieszko, proszę.

- **Pani Agnieszka Lewińska** – ja poprosiłam tylko, czy kolega Kamil mógłby jeszcze raz przedstawić, ponieważ nie było mnie, a bardzo mnie to interesuje jaka jest argumentacja za przekształcaniem?

Przewodniczący Andrzej Plata – mamy za piętnaście minut Komisję Sportu...

- **Radna Marzenna Osowicka** – zdążymy.

Przewodniczący Andrzej Plata – no nie wiem, czy się wyrobimy. Proszę bardzo, pan radny Kamil Kaczmarek.

- **Radny Kamil Kaczmarek** – dziękuję, panie przewodniczący. Jest mi bardziej niż przykro, wolę być nazywany idiotą albo niepoczytalnym, niż być świadkiem głosowań, gdzie odrzucane są projekty, które sprzyjają temu, żeby jeśli nie mamy środków finansowych, to chociaż w sposób prawny i regulacji odgórnych próbować zapobiegać temu problemowi, który w naszym mieście jest wyraźny. Jeśli nie wystarczyły moje wnioski, zostanie złożona petycja. Wielkie rozczarowanie, co innego mi obiecywano, czego innego się spodziewałem. To w tym zakresie.

I dwie minutki w kwestii Centrum Usług Społecznych. Droga Agnieszko, ja nie chciałbym tematu pogrzebać. Jak pokażę, że mi zależy, to to uwalą. Więc z Kamilem Trzebiatowskim podjęliśmy temat, chcemy go wysondować. Są środki centralne i jest tendencja do tego, żeby przekształcać Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej w Centra Usług Społecznych. Uważam, że mamy tutaj eksperta w postaci byłej pani dyrektor CUS-u z Czerska, która jest na stanowisku dyrektorskim w departamencie tym się zajmującym. Mamy koleżankę, radną Iwonę Skocką, która kieruje takim Centrum Usług Społecznych, więc pozyskując środki zewnętrzne, które w tej „Strategii Rozwoju Polski do 2035 r.” są obiecywane i są konkretne kwoty, są konkretne liczby zaplanowane na kolejne lata, uważam, że warto byłoby podjąć rozważenia tego typu kroku, bo jest to takie działanie, które ma szansę otrzymać finansowanie,

a poszerzyć ofertę opiekuńczą dla mieszkańców naszego miasta w zakresie wsparcia społecznego. Tyle.

Przewodniczący Andrzej Plata – dziękuję bardzo. Odpowiedź została przedstawiona, czy ze spraw bieżących wyczerpaliśmy tematy? Jeśli tak, dziękuję państwu bardzo serdecznie. Posiedzenie Komisji ds. Społecznych uważam za zamknięte.

Na tym zakończono posiedzenie komisji.

Protokół sporządziła

Sylwia Szewe

**Przewodniczący
Komisji ds. Społecznych**

Andrzej Plata